

## **UCHWAŁA**

### **składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego**

10 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Beata Janiszewska

SSN Marcin Krajewski

SSN Dariusz Pawłyszczko

SSN Krzysztof Wesołowski

SSN Maciej Kowalski

na posiedzeniu niejawnym 10 maja 2023 r. w Warszawie,  
na skutek przedstawienia przez Rzecznika Finansowego  
zagadnienia prawnego:

"Czy w przypadku wypowiedzenia umowy kredytu przez kredytodawcę, bieg terminu przedawnienia roszczeń kredytodawcy o zapłatę rat, których terminy płatności upłynęły przed momentem wypowiedzenia, rozpoczyna się z chwilą wypowiedzenia, czy z upływem odrębnego dla każdej raty umownego terminu płatności?"

podjął uchwałę:

**Wypowiedzenie umowy kredytu nie wpływa na bieg terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę rat kredytu, które stały się wymagalne przed wypowiedzeniem umowy.**

## **UZASADNIENIE**

Rzecznik Finansowy na podstawie art. 83 § 2 w zw. z art. 83 § 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym wniósł o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały rozstrzygającej powyższe zagadnienie prawne, w związku z ujawnionymi

w orzecznictwie sądów powszechnych rozbieżnościami w wykładni przepisów prawa.

Rzecznik Finansowy wskazał, że w wyrokach sądów ukształtowały się trzy linie orzecznicze dotyczące problematyki ustalenia terminu wymagalności roszczeń banku o świadczenia z umowy kredytu i w związku z tym określenia daty, od której należy liczyć bieg przedawnienia. Wyrażając własne stanowisko, uznał że kwalifikacja świadczenia z umowy kredytu spłacanego w ratach jako świadczenia jednorazowego nie sprzeciwia się przyjęciu, iż termin wymagalności poszczególnych rat nie jest związany z datą ostatecznej spłaty kredytu wskazaną w umowie lub wynikającą z wypowiedzenia umowy. Każda rata ma określony termin płatności, z którego nadejściem staje się wymagalna, i przedawnia się oddzielnie wraz upływem 3-letniego terminu.

Skorzystanie przez bank z uprawnienia do wypowiedzenia umowy i postawienia całego kredytu w stan natychmiastowej wykonalności nie może zmieniać terminów wymagalności rat kredytu płatnych przed wypowiedzeniem umowy i co do których przedawnienie rozpoczęło bieg. W przeciwnym razie wymagalność roszczenia z umowy kredytu zależałaby wyłącznie od woli banku. Dłużnik pozostawałby w stanie niepewności co do swojej sytuacji prawnej przez bardzo długi czas. Nieakceptowalna jest też sytuacja, w której na podstawie tej samej umowy inny byłby termin wymagalności rat (przypadających przed określoną w wypowiedzeniu ostateczną datą spłaty całego kredytu) ustalany w celu naliczania odsetek, a inny dla określenia początku biegu przedawnienia.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Objęte wnioskiem Rzecznika Finansowego zagadnienie prawne nie było przedmiotem wypowiedzi doktryny ani też pogłębionej analizy w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Szeroko analizowano je natomiast w orzecznictwie sądów powszechnych. Sądy te zajmowały trzy różne stanowiska w kwestii rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczeń kredytodawcy w związku z zapłatą rat kredytu, których termin płatności upłynął przed wypowiedzeniem umowy.

W ramach pierwszego przyjmowano, że świadczenie z umowy kredytu ma jeden termin wymagalności, który należy wiązać z datą ostatecznej spłaty kredytu

albo z upływem okresu wypowiedzenia. Pogląd ten opiera się na założeniu, że świadczenie kredytobiorcy uiszczane w ratach jest świadczeniem jednorazowym. Skutkuje to tym, że bieg przedawnienia roszczenia o zapłatę obejmującego wymagalne raty kredytu nie rozpoczyna się w dacie płatności poszczególnych rat. W konsekwencji wymagalność, z którą rozpoczyna się bieg przedawnienia (art. 120 § 1 k.c.), wiąże się z nadejściem terminu ostatecznej spłaty zadłużenia lub z momentem wypowiedzeniem umowy kredytu (zob. np. wyroki: SA w Białymstoku z 20 lutego 2020 r., I ACa 675/19; SA w Poznaniu z 14 lutego 2019 r., I ACa 567/18; SA w Katowicach z 22 lutego 2018 r., I ACa 846/17; SO w Warszawie z 15 listopada 2017 r., XXV C 927/17; SO we Włocławku z 8 października 2015 r., I Ca 198/15; SA we Wrocławiu z 11 lipca 2012 r., I ACa 671/12). W ramach tego poglądu mieściłoby się również stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w wyroku z 14 marca 2019 r., IV CSK 232/18, w którym oceniając wymagalność roszczenia z umowy pożyczki, wskazał on, że jeżeli umowa przewiduje końcową datę zwrotu pożyczki, wyznacza tym samym termin wymagalności roszczenia i początek biegu przedawnienia (art. 120 § 1 k.c.). Uzgodnienie stron dotyczące płatności w ratach związane jest jedynie z terminem zapłaty, którego uchybienie może skutkować powstaniem roszczenia o zapłatę odsetek lub zastosowaniem innych sankcji przewidzianych w umowie lub ustawie. Nie wnikając w problematykę odgraniczenia umowy pożyczki od umowy kredytu, należy rozważyć wynikające ze wskazanego orzeczenia Sądu Najwyższego wnioski wyrażane na gruncie umowy pożyczki, a to z uwagi na podobieństwo – w przypadku umowy pożyczki i kredytu – skutku upływu terminu spełnienia świadczenia dłużnika, którego płatność strony określiły w ratach.

Drugie prezentowane w orzecznictwie stanowisko opiera się na założeniu, że każda rata kredytu staje się wymagalna w innej chwili i przedawnia się oddzielnie wraz z upływem przedawnienia liczonego od dnia następnego po terminie, w którym rata powinna być spłacona zgodnie z umową. Jednakże na skutek wypowiedzenia umowy kredytu i postawienia niespłaconej części kredytu w stan wymagalności, dla wszystkich rat – w tym wymagalnych przed upływem terminu wypowiedzenia – zaczyna biec jeden termin przedawnienia całego roszczenia należnego kredytodawcy, liczony od daty wypowiedzenia umowy (zob. np. wyroki:

SA w Łodzi z 16 czerwca 2020 r., I AGa 111/19, i SO w Łodzi z 7 czerwca 2016 r., III Ca 530/16).

W orzecznictwie sądów powszechnych reprezentowane jest również trzecie stanowisko, zgodnie z którym każda rata kredytu staje się wymagalna w innej chwili i w konsekwencji każda z nich przedawnia się osobno, począwszy od dnia, w którym powinna zostać spłacona zgodnie z umową. Termin przedawnienia biegnie zatem dla każdej z nieuiszczonych rat oddzielnie. Wypowiedzenie przez bank umowy skutkuje jedynie postawieniem niewymagalnej części kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. Z upływem terminu wypowiedzenia przedawnienie rozpoczyna bieg wyłącznie dla rat kredytu, których umowny termin płatności nie upłynął przed wypowiedzeniem umowy. Wypowiedzenie umowy zmienia jedynie termin wymagalności rat przyszłych. Bieg przedawnienia rat kredytu, których termin płatności upłynął przed wypowiedzeniem umowy, rozpoczyna się z określonym w umowie dniem wymagalności (zob. np. wyroki: SA w Łodzi z 16 czerwca 2020 r., I AGa 111/19; SA w Gdańsku z 28 kwietnia 2020 r., V ACa 707/19; SA w Gdańsku z 8 marca 2018 r., V AGa 43/18; SA w Białymstoku z 17 stycznia 2018 r., I ACa 705/17; SA w Warszawie z 20 lipca 2017 r., I ACa 738/16; SA w Krakowie z 15 marca 2017 r., I ACa 1441/16; SA w Łodzi z 23 kwietnia 2014 r., I ACa 1361/13).

W umowie pożyczki strony mogą oznaczyć termin jej zwrotu. Świadczenia jednorazowe podzielne – do których zalicza się świadczenie z takiej umowy – mogą być oznaczone przez strony zarówno jako podlegające wykonaniu jednorazowo w całości, jak i sukcesywnie w częściach (ratach). W przypadku gdy strony przewidziały zwrot pożyczki w ratach, roszczenie o zwrot staje się wymagalne z upływem terminów spełnienia świadczenia ustalonych dla poszczególnych rat. Z upływem tych terminów rozpoczyna bieg przedawnienie (zob. wyrok SN z 1 grudnia 2016 r., I PK 297/15). Sąd Najwyższy w uchwale z 27 lipca 2021 r., III CZP 17/21 (OSNC 2022, nr 2, poz. 12), przyjął wprost, że rozłożenie takiego jednorazowego świadczenia na raty skutkuje różnymi terminami rozpoczęcia biegu przedawnienia roszczeń o zapłatę poszczególnych wymagalnych rat (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Wyjaśnił, że w przypadku świadczeń terminowych, w tym jednorazowych płatnych w ratach, zapłata każdej z rat staje się wymagalna z upływem umownego

terminu ich płatności. Upływ terminu płatności poszczególnych wymagalnych rat wiąże się również z rozpoczęciem biegu przedawnienia roszczeń o ich zapłatę (art. 120 § 1 k.c.), bez względu na możliwość skorzystania przez wierzyciela z innych uprawnień, w tym ewentualnego uprawnienia do wypowiedzenia umowy, która to czynność nie skutkuje ponownym postawieniem w stan wymagalności rat, które wcześniej stały się wymagalne.

Kluczowa dla rozstrzygnięcia przedstawionego przez Rzecznika Finansowego zagadnienia prawnego jest ocena wymagalności świadczenia z umowy kredytu – płatnego w ratach – i dopuszczalności odrębnego rozpoczęcia biegu przedawnienia poszczególnych rat, jak i wpływu wypowiedzenia umowy przez kredytodawcę na tak rozpoczęte przedawnienie.

Każde z prezentowanych w orzecznictwie stanowisk zakłada, że rozłożenie zwrotu kwoty kapitału kredytu na raty ma ten skutek, iż spłata w częściach dokonywana jest na poczet jednego z góry określonego jednorazowego świadczenia. Rozłożenie spłaty na raty nie powoduje, iż zwrot kapitału kredytu staje się świadczeniem okresowym. Pozostaje nadal jednym świadczeniem, tyle że spełnianym częściowo i w ustalonych przez strony terminach, a całość zostaje spełniona w chwili zapłaty ostatniej raty. W przypadku świadczenia kolejnych rat dochodzi każdorazowo do częściowego zaspokojenia długu, przez co ulega on stopniowemu umorzeniu (wyrok SN z 2 października 1998 r., III CKN 578/98). Świadczenie jednorazowe spełniane sukcesywnie lub ratalnie różni się natomiast od okresowego tym, że wpłacane okresowo kwoty są zaliczane na poczet jednego świadczenia. Nie budzi też wątpliwości w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczalność zwrotu przedmiotu świadczenia jednorazowego w ratach, jeżeli jest ono podzielne (wyrok SN z 1 grudnia 2016 r., I PK 297/15).

Początek biegu przedawnienia wiąże się z wymagalnością roszczenia (art. 120 § 1 k.c.). W przypadku zobowiązań terminowych dzień spełnienia świadczenia wynika z treści zobowiązania. Jeżeli natomiast termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.).

Pojęcie wymagalności roszczenia nie ma ustawowej definicji. Sąd Najwyższy w uchwale z 22 października 2021 r., III CZP 78/20 (OSNC 2022, nr 5, poz. 45), wyjaśnił, że w orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, iż przez wymagalność należy rozumieć stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, a dłużnik ma obowiązek spełnienia świadczenia. Jest to stan potencjalny o charakterze obiektywnym. Roszczenie może stać się wymagalne w dniu oznaczonym przez ustawę lub czynność prawną, albo w dniu wynikającym z właściwości zobowiązania, w tym również niezwłocznie po jego powstaniu. Z nadejściem wymagalności roszczenia wierzyciel może, w razie niespełnienia przez dłużnika świadczenia, wystąpić z powództwem o przymusowe zaspokojenie. Po upływie terminu wymagalności dłużnik opóźnia się albo popada w zwłokę ze spełnieniem świadczenia, z czym wiążą się skutki określone ustawą.

W przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków umowy, w tym popadnięcia w opóźnienie w spłacie wymagalnych rat kredytu, bank może wypowiedzieć umowę (art. 75 pr.bank.). Bank-kredytodawca zgodnie z umową może naliczać odsetki za opóźnienie związane z niedotrzymaniem terminów płatności wymagalnych rat kredytu. Z kolei przedawnienie służy stabilizacji stosunków prawnych, ich uporządkowaniu oraz zagwarantowaniu pewności obrotu prawnego; ma mobilizować wierzyciela do szybkiego dochodzenia przysługującej mu wierzytelności i chronić dłużnika przed przedłużającą się niepewnością co do istnienia jego długu wynikającego z konkretnego stosunku zobowiązaniowego. Z tych przyczyn normy prawa materialnego dotyczące przedawnienia mają charakter bezwzględnie wiążący, wykluczając swobodne ustalanie długości okresu przedawnienia (przez jego skrócenie lub przedłużenie) w drodze czynności prawnej (zob. wyrok SN z 25 maja 2011 r., II CSK 488/10).

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”) zawierając umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji.

W umowie kredytu świadczenie kredytodawcy polega przede wszystkim na jednorazowym udostępnieniu określonej kwoty kredytu po zawarciu umowy. Podkreślić należy, że struktura stosunku zobowiązaniowego kształtuje się różnie z uwagi na cechy głównych świadczeń kredytodawcy i kredytobiorcy. Kredytodawca własne świadczenie główne ma określone od początku i świadczy pierwszy, zaś upływ czasu nie wpływa na rozmiar jego długu i świadczenia. Dla kredytobiorcy jego świadczenie – zwrot kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty – ma z reguły charakter periodyczny. Mimo że cechy świadczeń pieniężnych stron umowy kredytu nie kształtują się jednakowo, dopuszczalność odrębnego rozpoczęcia biegu przedawnienia poszczególnych rat nie powinna budzić wątpliwości (uchwała SN z 27 lipca 2021 r., III CZP 17/21, OSNC 2022 nr 2, poz. 12). Uzgodnienie przez strony umowy, że świadczenie kredytobiorcy będzie spłacane w ratach oznacza wolę spłacania go w określonych w umowie terminach. Treść stosunku prawnego przesądza, w jakich terminach to świadczenie ma podlegać zwrotowi. W takim wypadku zobowiązanie kredytobiorcy wolą stron stosunku prawnego staje się świadczeniem podzielnym w tym znaczeniu, że wierzyciel wyraża zgodę na spełnienie świadczenia przez dłużnika w częściach (ratach) w uzgodnionych w umowie terminach i każde z tych świadczeń staje się wymagalne wraz z upływem terminu jego spełnienia.

Wypowiedzenie umowy kredytu nie ma wpływu na wymagalność i przedawnienie roszczeń o zapłatę rat, których termin płatności przypadł na okres poprzedzający wypowiedzenie. Wniosek taki wynika z następujących przesłanek.

Po pierwsze, bieg przedawnienia rozpoczyna się z nadejściem terminu wymagalności poszczególnych rat, z upływem oznaczonych w umowie terminów ich spłaty wraz z odsetkami i prowizją (art. 69 ust. 1 pr.bank.). Jeżeli świadczenie kredytobiorcy wolą stron stosunku prawnego staje się świadczeniem podzielnym w tym znaczeniu, że wierzyciel wyraża zgodę na jego spełnienie w częściach (ratach) w uzgodnionych terminach, to każda z rat staje się wymagalna wraz z upływem terminu jej zapłaty. Zobowiązanie kredytobiorcy należy do zobowiązań określanych niekiedy jako terminowe, czyli o ściśle określonym terminie spełnienia świadczenia. Suma kredytu (kapitał) może podlegać spłacie jednorazowo razem z odsetkami lub też odsetki mogą być płacone sukcesywnie wcześniej

(np. co miesiąc). W praktyce kapitał do zwrotu dzieli się w umowie na raty obejmujące także odpowiednią część odsetek. Po upływie daty płatności raty wierzyciel może skutecznie domagać się spełnienia świadczenia, którego dłużnik nie spełnił uprzednio dobrowolnie w uzgodnionym terminie.

Po drugie, skuteczne wypowiedzenie umowy kredytu nie powoduje zniesienia istniejącego pomiędzy stronami stosunku obligacyjnego wynikającego z zawartej umowy, ale skutkuje wcześniejszą wymagalnością roszczenia banku, obejmującego niespłaconą część kapitału oraz odsetki należne zgodnie z umową do chwili nastąpienia skutku wypowiedzenia. Natomiast odsetki za opóźnienie są świadczeniem okresowym i stają się wymagalne osobno w każdym dniu opóźnienia. Wypowiedzenie nie zwalnia kredytobiorcy z obowiązku zwrotu otrzymanego kredytu w wysokości określonej w umowie wraz z należnymi odsetkami, a jedynie zmienia termin wymagalności roszczenia obejmującego raty kapitału, których termin wymagalności jeszcze nie upłynął (zob. wyroki SN z 4 listopada 2021 r., II CSKP 175/21, i z 26 stycznia 2017 r., II CSK 209/16). Sankcyjny charakter wypowiedzenia umowy kredytu w wyniku jej naruszenia przez kredytobiorcę, m.in. poprzez zaniechanie lub nieterminowe dokonywanie spłaty kredytu, realizowanego jednostronną czynnością prawną prawo-kształtującą powoduje – z upływem terminu wypowiedzenia – że kredytobiorca traci prawo do dalszego korzystania z niespłaconej części kredytu. Wypowiedzenie umowy kredytu nie modyfikuje stanu wymagalności rat kredytu, których termin płatności przypadł na okres przed wypowiedzeniem umowy, lecz skutkuje jedynie wymagalnością całego pozostałego do spłaty zobowiązania dłużnika.

Po trzecie, odmienne rozwiązanie nie ma uzasadnienia w art. 120 § 1 k.c.; prowadzioby do zerwania zależności między wymagalnością a przedawnieniem roszczeń, których termin płatności ustalono w umowie, i stałoby w oczywistej sprzeczności z samą istotą instytucji przedawnienia. Tylko przepis ustawy może ustanowić termin rozpoczęcia biegu przedawnienia odmienny od terminu wymagalności. Powiązanie wypowiedzenia umowy z wymagalnością rat kredytu, których termin płatności nastąpił wcześniej, nie służyłoby też stabilizacji stosunków prawnych, ich uporządkowaniu oraz zagwarantowaniu pewności obrotu prawnego, mobilizowaniu wierzyciela do szybkiego dochodzenia przysługującej mu

wierzytelności, lecz osłabiałoby funkcję chroniącą dłużnika przed przedłużającą się niepewnością co do istnienia jego długu wynikającego z konkretnego stosunku zobowiązaniowego (uchwała SN z 22 października 2021 r., III CZP 78/20).

Za taką interpretacją przemawiają również racje celowościowe. Pewność dłużnika co do istnienia długu i jego wysokości jest szczególnie istotna w przypadku zobowiązań z umów kredytu zawieranych na kilkanaście bądź kilkadziesiąt lat. Jeżeli wierzyciel jest uprawniony do dochodzenia przysługującej mu wierzytelności, to uznanie, że przedawnienie przysługującego mu roszczenia, którego termin płatności upłynął przed wypowiedzeniem umowy, rozpoczyna się dopiero z momentem wypowiedzenia umowy kredytu, stawiałby kredytodawcę w uprzywilejowanej pozycji względem kredytobiorcy. Wyłącznie od banku zależałoby, od kiedy rozpocznie się ponownie bieg przedawnienia rat, mimo że termin ich płatności upłynął i zobowiązanie stało się wymagalne. W przypadku umów o charakterze długoletnim mogłoby to w praktyce oznaczać, że wierzyciel dochodziłby zapłaty roszczeń wiele lat po powstaniu stanu ich wymagalności.

Po czwarte, odmienne rozwiązanie nie mieści się również w dopuszczalnej w orzecznictwie Sądu Najwyższego konstrukcji umownego odroczenia terminu spełnienia świadczenia, które przestaje być wymagalne, a jego przedawnienie rozpoczyna ponownie bieg dopiero z upływem nowego terminu (uchwała SN z 11 września 2020 r., III CZP 88/19, OSNC 2021, nr 3, poz. 18). Uprawnienie strony umowy kredytu do jednostronnego wypowiedzenia umowy powoduje, że czas, w którym zobowiązanie miało być wykonane przez dłużnika, zostaje skrócony. Wypowiedzenie umowy odnosi się zatem do tej części świadczenia kredytobiorcy, co do której nie upłynął określony umownie termin płatności. Przyjęta przez Sąd Najwyższy w uchwale z 11 września 2020 r. dopuszczalność odroczenia terminu spełnienia świadczenia opiera się na porozumieniu stron, zawartym w ramach swobody kontraktowej. Nie jest to więc konstrukcja prawna tożsama z wypowiedzeniem umowy jednostronną czynnością prawokształtującą. Jednostronne zakończenie stosunku zobowiązaniowego przez jego wypowiedzenie nie jest również czynnością procesową przerywającą bieg terminu przedawnienia (art. 123 pkt 1 k.c.), którego skutkiem jest rozpoczęcie biegu przedawnienia na nowo (art. 124).

Z tych względów określony w art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rat kredytu, których termin płatności nastąpił, nie podlega modyfikacji w następstwie wypowiedzenia całej umowy kredytu i postawienia niespłaconych rat w stan natychmiastowej wykonalności.

Biorąc pod uwagę powyższe orzeczono, jak na wstępie.

(r.g.)

[ał]